

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania J. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o wyrównanie emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 20 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 23 maja 2018 r., oddalił apelację J. S. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 listopada 2017 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. z dnia 5 kwietnia 2017 r. odmawiającej odwołującemu się wypłaty emerytury za okres przed 1 lipca 2015 r.

Orzekające w sprawie sądy ustaliły, że odwołujący się w czerwcu 2012 r. złożył wniosek o emeryturę a organ rentowy decyzją z dnia 31 lipca 2012 r. odmówił prawa do świadczenia. Następnie Sąd Okręgowy w W. , wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 r., oddalił odwołanie wnioskodawcy, a ten wyrok uprawomocnił się.

Dalej sądy ustaliły, że kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury odwołujący się złożył w dniu 24 lipca 2015 r. W wyniku odwołania od decyzji

pozwanego Sąd Okręgowy w W. , wyrokiem z dnia 8 maja 2016 r., oddalił odwołanie. W wyniku apelacji odwołującego się Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 13 października 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał odwołującemu się prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2015 r. W tej sytuacji pozwany decyzją z dnia 5 stycznia 2017 r. wykonał powyższy wyrok i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia wskazanego w tym orzeczeniu (od dnia 1 lipca 2015 r.).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, skoro świadczenie przyznano odwołującemu się od daty wskazanej w wyroku Sądu Apelacyjnego, to nie ma podstaw do korekty zaskarżonej decyzji i przyznania wypłaty do świadczenia od innej (wcześniejszej) daty. Pogląd ten zaaprobował Sąd drugiej instancji. Nie podzielił zaś stanowiska odwołującego się, że jego żądanie znajduje oparcie w art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej ustawa emerytalna). Samo spełnienie warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia nie powoduje obowiązku jego wypłaty, bowiem zasadą jest realizacja świadczenia na wniosek uprawnionego lub z momentem wydania decyzji z urzędu (art. 129 ust. 1 w związku z art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej). Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł w myśl art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pełnomocnik odwołującego się, zaskarżając go w całości i domagając się jego uchylenia. W wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie: czy ubezpieczonemu, który uzyskał wiek emerytalny i złożył ponowny wniosek o emeryturę w oparciu o przepis art. 184 ustawy emerytalnej i uzyskał potwierdzenie uprawnień emerytalnych, a w konsekwencji prawo do świadczenia emerytalnego, przysługuje wyrównanie świadczenia za okres sprzed złożenia wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczeń. Nadto, w ocenie skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem doszło do naruszenia art. 328 i 378 k.p.c. Wyrok Sądu odwoławczego jest lakoniczny i nie dokonał pełnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła być przyjęta do rozpoznania.

W sprawie nie wykazano, by w niej powstało istotne zagadnienie prawne. Z takim problemem mamy do czynienia, gdy: (-) po pierwsze, przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie; (-) po drugie, musi to być zagadnienie dotyczące wykładni przepisów prawa, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw; (-) po trzecie, skarżący powinien sformułować problem prawny, określić przepisy prawa i wskazać argumenty, które prowadzą do rozbieżnych ocen; (-) po czwarte winien przeprowadzić stosowny wywód prawny, zbieżny do pytania prawnego, o którym mowa w art. 390 k.p.c., tak by uchwycić istotę i wagę formułowanego problemu.

Dopiero łączne spełnienie powyższych warunków otwiera drogę do stwierdzenia, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571; z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia wskazuje, że skarżący dość swobodnie podszedł do powyższych wymogów. Przede wszystkim zasygnalizowanie charakteru deklaratoryjnego decyzji organu rentowego, pomija w sprawie fakt, że została ona wydana w wyniku wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 października 2016 r., zgodnie z którym prawo do świadczenia zostało uruchomione od dnia 1 lipca 2015 r. Zatem w sprawie nie charakter decyzji pozwanego ma znaczenie, lecz prawomocny wyrok sądu powszechnego, którym przyznano prawo o emerytury od określonego dnia.

Skarżący unika, osłabiając w ten sposób swój przekaz, analizy dotychczasowego dorobku orzeczniczego w obrębie poruszanej kwestii. Przede wszystkim istnienia prawa do świadczeń, związanego ze spełnieniem ustawowych warunków nabycia tego prawa, nie można utożsamiać z przyznaniem (i wypłatą) świadczenia. Jakakolwiek wątpliwość w tym zakresie została zresztą usunięta przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, że przyznaniem świadczenia jest ustalenie prawa do jego pobierania, a więc wypłaty (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194). Pogląd ten zachował aktualność, a jego przyjęcie oznacza, że ustalenie prawa do świadczenia przez stwierdzenie spełnienia jego warunków nie odpowiada przyznaniu świadczenia. Potwierdza to zresztą praktyka, gdyż prawo do świadczenia rzadko pokrywa się z jego wypłatą. Spełnienie warunków do świadczenia nie może nastąpić, jeśli nie zostanie złożony przez osobę zainteresowaną stosowny wniosek.

Ten kierunek wykładni prawa był kontynuowany. Przykładem tego jest chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r., I UK 85/11 (LEX nr 1102259), w którym wyjaśniono, że samo spełnienie przez ubezpieczonego przesłanek warunkujących prawo do świadczenia *in abstracto* nie stanowi podstawy do wypłaty świadczenia. Generalna zasada prawa emerytalno-rentowego przewiduje, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty (tj. spełnienia ustawowych warunków ich przyznania), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wypłatę świadczenia. Powyższa zasada wyklucza możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, to jest za okres po nabyciu prawa, ale przed złożeniem wniosku o świadczenie (jego wypłatę). Z kolei w wyroku z dnia 13 stycznia 2015 r., I UK 174/14 (LEX nr 1650278) przyjęto, że istnienia prawa do świadczeń, związanego ze spełnieniem ustawowych warunków nabycia tego prawa nie można utożsamiać z przyznaniem (i wypłatą) świadczenia (w tej sprawie zob. także wyroki: z dnia 18 sierpnia 2015 r., III UK 10/15, LEX nr 1925808; z dnia 12 września 2017 r., II UK 377/16, LEX nr 2376895; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 572/16, LEX nr 2486885). Zaprezentowany kierunek wykładni aprobuje doktryna,

przyjmując, że możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, to jest za okres po nabyciu prawa, ale przed złożeniem wniosku o świadczenie (jego wypłatę), zapobiega zjawisku kapitalizacji świadczeń (por. K. Antonów, Komentarz do art. 129 ustawy emerytalnej, LEX 2009).

Zaprezentowane argumenty rozwiewają wszelkie wątpliwości w odniesieniu do braku problemu prawnego, jaki suponował we wniosku skarżący.

Skarga kasacyjna nie jest także oczywiście uzasadniona. Dana przesłanka może się ziścić wówczas, gdy wykaże się kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jej oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania, w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi.

Zdaniem wnoszącego skargę, Sąd Apelacyjny naruszył art. 328 i art. 378 k.p.c. Zatem już wstępnie widać, że ten fragment skargi został sporządzony niestarannie, bowiem nie można naruszyć całej normy (norm) *in extenso*. Oba przepisy są zbudowane z paragrafów, a więc od profesjonalnego pełnomocnika można (i należy) wymagać podniesionego progu staranności. Po drugie, z uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika klarowna przyczyna oddalenia apelacji, co też nie pozwala przyjąć, że sposób uzasadnienia tego werdyktu jest wadliwy w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a tym samym postępowanie apelacyjne doznało wad, o jakich mowa w art. 378 k.p.c. Końcowo należy także podnieść, że powoływany we wniosku art. 67 Konstytucji nie gwarantuje prawa do wypłaty świadczenia, w taki sposób jak twierdził w procesie odwołujący się, co faktycznie zostało już wyżej wyjaśnione.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

